



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie 2 p. - z przesyłką pocztową 3 zł z odrocznieniem do domu 2 zł 75 gr. Za granicę 5 złotych. Dla odbierających piśmie na miejscu 2 zł 25 gr. równo francuski waloryzacyjnie. Cena pojedynczego numeru 10 groszy Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnej, Nr. 61206.

CENY OGŁOSZEN: Za wiersz milimetryowy jednokolumnowy lub jego miejsce na I kolumnie i w tekście 12 groszy na II i III kolumnie 8 gr. na IV kolumnie 6 gr. nadrukowane 12 gr. = fr. walor. Drobne ogłoszenia po 6 groszy za wiersz. Ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych o 25 proc. drożej.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. PANNY MARYI Nr. 52. Telefon Nr. 60. Skrzynka pocztowa Nr. 45.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty, zapowiedzi, wzmianki instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Każda mowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedzenia.

Syndykat Rolniczy Częstochowski Sp. Akc.

DOSTARCZA:

na najdogodniejszych warunkach

WĘGIEL

Śląski i Dąbrowiecki

CAŁOWAGONOWO i WOZOWO DO DOMÓW

Hindenburg prowokuje Polskę.

Wzywa do jedności państwowej Gdańska z Frusami

Gdańsk. Rozpoczął się tutaj zjazd partii niemiecko-narodowej. Główny sekretarz stronnictwa, zagajając obrady, oświadczył między innymi: Marszałek Hindenburg odpowiadając na liczne powitania w Sopotach — oświadczył, że Marja wschodnia i Gdańsk — przy pomocy Boskiej połączone będą z Rzeszą niemiecką. Fale Wisły i morza Bałtyckiego szumia, przypominają nam, że mamy ziemię tę wyswobodzić z pod jarzma wrogów. Musimy trzymać się razem i ramię przy ramieniu bronić niemieczyzny w zagrożonej Marchii wschodniej.

Jak Niemcy oceniają układ londyński?

Niemcy uzyskały rękojmię ewakuacji terenów okupowanych

Berlin. Na wczorajszym posiedzeniu Reichstagu kanclerz Marx wygłosił deklarację, w której podkreślił rzeczowe i bezstronne kierowanie pracami konferencji przez premiera angielskiego, a w szczególności podniósł, że delegacji niemieckiej w Londynie nie przedstawiano żadnego ultimatum, ani dyktatu. Rokowania londyńskie — mówił kanclerz — toczyły się w atmosferze najzupełniejszego równouprawnienia. Delegacja niemiecka nie może wprawdzie poszczycić się osiągnięciem pomyslnego rezultatu w sprawie, która leży na sercu całego narodu niemieckiego, jednakże usiłowania jej szły przedewszystkiem w tym kierunku, aby uwolnić kraj od okupacji. Po raz pierwszy od czasu zakończenia wojny rokowania londyńskie nacechowane były szczerem pragnieniem pokojowego rozwiązania smutnych następstw wojny. Delegacja niemiecka przyjęła propozycję w sprawie opróżnienia zagłębia Ruhry, istnieją jednak rezerwy, że opróżnienie to można będzie osiągnąć przed określonym w Londynie terminem.

Czyżby sygnały z Marsa?

Olbrzymi meteoryt zanepokoił ludność Berlina.

Londyn. Donoszą z Kanady, że stacja telegrafu iskrowego w Point-Grey usłyszała wczoraj rano tajemnicze sygnały — dziwne grupy nieznanymi dźwięków, których nie można odczytać przy pomocy żadnego klucza szyfrowego. — Również i w Anglii niektóre stacje donoszą o przyjęciu takich sygnałów. Jednakże sfery naukowe angielskie mało mają nadziei, aby osiągnąć pomyslny rezultat.

Tutejsi eksperci astronomiczni oświadczyli, że wobec niskiego położenia Marsa na horyzoncie rezultaty badań w Anglii będą bardzo nikłe.

Twierdzą oni, że dotąd niema absolutnie żadnych danych o istnieniu inteligentnych istot na Marsie.

Berlin Wczoraj w godzinach wieczornych, ukazał się nad Berlinem meteor wielkości księżycy. Meteor zatoczył olbrzymi łuk na horyzoncie i rozpadł się, rozsypując tysiące iskier nad wschodnią częścią miasta. Pojawienie się meteora, dało, oczywiście, powód do pogłosek, które zainteresowały całą ludność. Wiele osób zgromadziło się przed obserwatorium astronomicznym, zapytując, jakie znaczenie ma ten meteor, albowiem kol-

portowano wśród tłumów pogłoskę, że jest to pierwszy sygnał z Marsa, za którym nastąpią inne, które mogą być niebezpieczne dla mieszkańców Berlina.

Wiedeń. — „Neue Freie Presse“ donosi z Nowego Jorku: Szef wojskowej służby sygnalizacyjnej w Stanach Zjedn. ze względu na zapowiedziane zbliżenie się Marsa do ziemi, wydał dla personelu 30 wojskowych stacji radio-telegraficznych specjalne zarządzenia. Raporty o ewentualnych spostrzeżeniach mają być przesyłane do obserwatorium.

Hamburg. Biuro Wolffa. — Podczas obserwacji Marsa, dokonanych ubiegłej nocy przez prof. Graffa w hamburskiem

ZAWIADOMIENIE.

Szkoła Tańców bal. Parnasowa

Niniejszym zawiadamiam Szanownych uczniów i osoby zainteresowane że z powodu technicznych trudności wykończenia sali, lekcje tańców nie mogą być rozpoczęte z dniem 1 września. O dniu rozpoczęcia lekcji nastąpi osobne zawiadomienia.

Z poważaniem T. Parnasowa.

obserwatorium, prof. Graff stwierdził istnienie rozmaitych kanałów, odkrytych swego czasu przez astronoma Schiaparelli'ego, oraz liczne lądy stałe, dalej prof. Graff odkrył czarne plamy, które uważa za morza, oraz plamy żółte, których pochodzenie jest niewyjaśnione.

TELEGRAMY.

Wojskowa kontrola Ligi Narodów

Wiedeń. „Neue Freie Presse“ donosi z Londynu:

Prace Komisji Ligi Narodów, której powierzono opracowanie planu wojskowej kontroli Niemiec, Austrii, Węgier i Bułgarii, posunęły się znacznie naprzód. Komisja przewiduje, że sprawowanie kontroli odbywać się będzie na podstawie żądań i doniesień jednego z zainteresowanych Państw o przekroczeniu przez wyżej wymienione kraje klauzuli wojskowych Traktatu Wersalskiego. Komisja ma zalecić wszystkim zainteresowanym mocarstwom, aby były reprezentowane w międzynarodowej organizacji, której powierzona będzie kontrola.

Walki w Maroku

Madryt. Z Maroka donoszą, że we wschodniej strefie kraju panuje spokój, natomiast na zachodzie trwają ostre wal-

ki między wojskami hiszpańskimi a powstańcami.

Panika w Japonii

Londyn. Z Tokio donoszą o nowych wstrząsaniach ziemi. Dno morskie w zatoce obniżyło się o metr. Ponieważ wielkie trzęsienie ziemi 1 września r. ub. rozpoczęło się również od obniżenia dna morskiego, przeto objaw ten wywołał olbrzymie zaniepokojenie wśród ludności.

Starcie z komunistami

Wiedeń. W Mödlingu przyszło do starcia narodowych socjalistów z komunistami. Policja interwenjowała. 10 policjantów zostało rannych. Kilka osób aresztowano.

Bunt floty greckiej

Londyn. Biuro Reutersa donosi z Aten: Komendant okrętu wojennego „Averof” Kolialeksis, będący kapitanem linijowej floty greckiej, który został zaocznie skazany na dwa miesiące więzienia i któremu rząd zagroził, że będzie uznany za wyjętego z pod prawa, odmówił wezwaniu władz, aby opuścił okręt i aby przybył do ministerium marynarki. Kolialeksis oświadczył, że uczyni to dopiero wtedy, gdy będzie uregulowana kwestja powrotu do służby dymisjonowanych oficerów marynarki. Liczba zwolenników Kolialeksisa ciągle wzrasta.

Wiedeń. „Neue Freie Presse“ donosi z Aten: W kołach rządowych spodziewa-

Wszystkie Urzędy Pocztowe w Państwie

przyjmują wkłady i wydają

KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI.

Wkłady oprocentowane w stosunku 9% (dziewięć złotych od sta rocznie).

Właściciel książeczki może w każdym Urzędzie Pocztownym podnosić bezzwłocznie sumy do 50 złotych dziennie.

Wyższe sumy podnosić można w Urzędach Pocztownych po przesłaniu do P. K. O. w Warszawie, Jasna 9, wypowiedzenia ze wskazaniem Urzędu Pocztownego, który wypłatę ma uskutecznić

Kasy P. K. O. w Warszawie wypłacają bezzwłocznie sumy bez ograniczenia ich wysokości.

Właściciel książeczki żadnych podatków z tytułu posiadanych oszczędności lub pobieranych procentów nie płaci.

Korespondencja z P. K. O. wolna jest od opłat pocztowych. Najniższy wkład na książeczkę oszczędności wynosi 1 złoty.

TRUSKAWIEC

Zakład zdrojowo - kąpielowy otwarty do 10-go października 1924 roku.

W sezonie III-cim (z od 25-go sierpnia) ceny znacznie niższe, a leczenie bardzo wygodne.

Zawsze dostateczna ilość mieszkań.

Wszelkich wyjaśnień udziela natychmiast

Zarząd Zdrojowy.

ją się, że zbuntowana załoga usłucha rozkazu i opuści okręty. Kilku oficerów armji lądowej zostało aresztowanych pod zarzutem należenia do spisku oficerów marynarki. Minister marynarki, Sofukis, oświadczył, że wystąpi bezwzględnie przeciw zbuntowanym. Jednocześnie zaprzeczył wiadomości, jakoby zamierzał ustąpić. Gabinet ma zamiar ogłosić stan obłężenia.

W raju sowieckim

Kijów. Dzienniki charkowskie donoszą, że na jednym z cmentarzy miejscowych wykryto, iż liczne groby były zamieszkałe przez bezdomnych obywateli. Trumny z ciałami były usunięte, a same mogiły możliwe przystosowane do zamieszkania. Niektóre dzieliły się na kilka ubikacji. W zamieszkałych grobach znaleziono meble, sprzęty domowe i nawet piecyki przenośne.

Trocki zamiast św. Cyryla i Metodego

Kijów. W tych dniach w Kijowie dokonano licznych aresztowań wśród tak zwanych sfer kontrrewolucyjnych. Aresztowania są wywołane rozbiciem przez nieznaną sprawców pomnika Trockiego, wystawionego przez bolszewików na postumencie zniszczonego pomnika św. Cyryla i Metodego.

Dżuma nad Wołgą

Berlin. Gazeta „Dni” donosi, że w gub. astrachańskiej od 15 lipca do 10 sierpnia zarejestrowano 823 wypadki dżumy. Wypadków śmiertelnych było w tej liczbie 693. Cała gubernia podzielona jest na okręgi sanitarne, pomiędzy którymi zaprowadzono kwarantannę.

Sytuacja na G. Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskiem

Po dłuższej naradzie, odbytej w Katowicach, przemysłowcy zgodzili się na znaczne ograniczenie liczby wydanych z pracy robotników. W kopalniach wydanych jest obecnie 13,350 robotników, w hutach 5,000. Stopniowo, w miarę poprawy koniunktury, liczba wydanych powinna się zmniejszać. Naprzekład w hutach Bismarcka przyjęto już większą ilość robotników do pracy z powodu dużych zamówień. Udało się również Komisarzowi Demobilizacyjnemu do prowadzić do przeniesienia wielu robotników w hutach do kategorii pracujących 8 godzin.

W Zagłębiu Dąbrowskiem zwolane

W związku z ogłoszeniem drobne zamieszczonym w dniu 15 m. b.

niebieski podaje do wiadomości, że restauracji nie miałam zamiaru sprzedawać, ani też placy i ogłoszenie to dotyczy p. Zyskowskiego, który w restauracji mojej obrat sobie miejsce posredestniczenia w swoich sprzedazach

Michalina Żubrowska.

84) MACIEJ WIERZBIŃSKI.

HONOR

POWIEŚĆ.

Przyjaciółka pomogła jej do wydobycia się z otaczającej ją bezduśności salonowych manekinów i zdradliwych mefów męzkich i przykłaściwała jej na szlaku wzywy — ku dostojnemu człowieczeństwu.

Więc potrzebna jej była panna Marta i nikt nie mógł jej zastąpić, nawet Janusz. Ale tego hrabina nie chciała mu napisać i nie chciała także nadmienić nic, z czego wynikałoby jasno, że widzi w nim swego jutrzejszego, zlegalizowanego małżonka.

Powie mu to ustnie. Oświadczy się sama — temu nieznosnemu człowiekowi, który nie pojawiał się u niej, kazał się prosić przez jakieś poczucie honoru, jakby różnica majątkowa wykopała nagłe między nimi fosę, jakby chciał pozostawić jej czas do zastanowienia się nad tem, czy w panu Zbikowskim pragnie mieć męża. Co za dziwak!

A może krewpał go wzgląd na jej załobę i sądził, że ona nie wyszła jeszcze z okresu pogrzebowego, zachowawszy dla Leona bądź co bądź promyżek ciepłego uczucia. Tymczasem ona pochowała go bez żalu, bez łzy, gdyż nie był dla niej niczem jeno przy-

POLSKI BANK PARCELACYJNY

Sp. z odp. ogr. BYDGOSZCZ Telefon Nr. 1340.

Przeprowadza parcelacje na rachunek własny oraz wlicciela, pośredniczy przy sprzedaży i dzierżawie nieruchomości — członkom udziela rad bezpłatnie w sprawach nieruchomości i korzystnym lokowaniu kapitału.

Przyjmuje wkłady i drobne oszczędności na nader korzystnych warunkach.

zostało zebranie Rad Załogowych, celem zajęcia stanowiska w stosunku do żądań przemysłowców obniżenia zarobków o 10 procent.

Aresztowanie w Grodnie

W Grodnie aresztowano sekretarza Magistratu Mazurkiewicza za utrzymywanie potajemnego kontaktu z komunistami.

Wynurzenia Rakowskiego

o polityce międzynarodowej i roli Sowietów

Moskwa. Rakowski po powrocie do Moskwy udzielił prasie sowieckiej wywiadu. Społeczeństwo angielskie — mówił on — naogół przychylnie odnosiło się do sprawy uregulowania stosunków z Związkiem sowieckim. Poza partją robotniczą, stojącą zdecydowanie na gruncie porozumienia, nie brakło zwolenników wśród liberałów a nawet konserwatystów. Istnieją trzy miarodajne czynniki przesądzające o polityce każdego gabinetu angielskiego w stosunku do Związku sowieckiego. Są to 1) niezbędność rynku rosyjskiego dla handlu angielskiego, 2) zapotrzebowanie rosyjskiego surowca a zwłaszcza zboża, 3) konieczność utrzymania pokojowych stosunków z państwem które znajduje się w najbliższym sąsiedztwie obszernych posiadłości angielskich w Azji.

Co się tyczy wpływu, jaki wywrze fakt porozumienia z Anglią na stanowisko Francji i Ameryki, Rakowski uważa uznanie Sowietów przez Francję za nieuniknione, aczkolwiek przestrzeżać przed wielkimi trudnościami w osiągnięciu porozumienia; a co do długów i odszkodowań.

Dla Ameryki ustrój socjalny Sowietów stanowi przeszkodę na drodze do porządkowania Europy wpływem kapitału amerykańskiego. Pomimo to nie jest wykluczona możliwość, że po wyborach nowego prezydenta Ameryka także będzie zmuszona uznać Związek sowiecki. Z chwilą uznania przez wielkie mocarstwa Związek sowiecki znacznie odgrywać rolę światową. Wówczas interesy i wola robotników i wólcian rosyjskich będą musiały być brane pod uwagę przy rozstrzygnięciu zagadnień światowych. Gospodarczym rezul-

tem uznania będzie możność uzyskania kredytów i wzmocnienia gospodarstwa wewnętrznego.

Na pytanie o możliwość wejścia Związku sowieckiego do Ligi Narodów za pośrednictwem reprezentanta-observersa, Rakowski odpowiedział, iż rola obserwatora nie jest dostatecznie określona. Zdaniem jego sowieckiego rola obserwatora winna polegać nie tylko na otrzymywaniu materiału informacyjnego lecz także na prawie uczestnictwa w posiedzeniach Ligi. Wejście Związku sowieckiego do Ligi na tej podstawie będzie możliwe w razie przyjęcia warunków wysuwanych przez Sowiety i opublikowanych w swym czasie w dziennikach.

Szkalowanie Polści.

Paryż. Ostatnio utworzył się w Paryżu komitet litewsko-rosyjsko-białoruski, którego jedynym zadaniem jest wydawanie stałych biuletynów, specjalnie poświęconych szkalowaniu Polski za granicą.

Biuletyny, rozsyłane całej prasie i wybitnym politykom, znajdują jednak słabe echo w opinii francuskiej, czego dowodem jest, że drukuje go bodaj jedynie „Ere Nouvelle”, fałszując w dodatku pochodzenie, mianowicie ostatni biuletyn, krytykujący ustawy językowe w Polsce, rozesyłany wszędzie, jako komunikat narodowości ukłaskanych, „Ere Nouvelle” wydrukowała w formie listu swego korespondenta warszawskiego. Podstęp ten świadczy wy mownie o etyce organu praw człowieka-obywatela.

Jako przeciwwagę kampanji „Ere Nouvelle”, należy z zadowoleniem zacytować dwa znakomite artykuły, poświęcone Polsce.

Jeden w poważnym tygodniku politycznym, „Opinion” pióra Jana Fleuriere (pseudonim francuskiego oficera sztabowego) mówi o organizacji armji polskiej. Artykuł, napisany krytycznie nie pozbawiony błędów faktycznych na wet sądów niesprawiedliwych, jest nie mniej cennym świadectwem postępow, dokonanych w armji polskiej. Autor wychwala zwłaszcza kawalerję polską, którą uważa za jedną z najlepszych w Europie. Składała hołd młodemu korpusowi oficerskiemu, zdumiony jego dzielnością i patriotyzmem.

Drugi artykuł ukazał się w miesięczniku gadagowanym przez Jacques Bainville'a, „Revue Universelle”, poświęcony sojuszu francusko-rosyjskiemu. Autor, wybitny pisarz belgijski, Ferdinand-Neuray, dowodzi, że Rosja i Niemcy są urodzini aljanci. Rosja zdradziła alianc z Francją, uderzając na początku wojny na Austrię, zamiast iść na Berlin. Dziś sowiety z koleją ludzą Francję mierzając nowego sojuszu, który mógłby nastąpić jedynie kosztem Polski.

Autor kończy pytaniem następującem: pomijając względy sentymentu i prawa, czy byłoby rozsądne i roztropne poświęcić realny sojusz z Polską za chimeryczny aljans z sowietami? Rzeczą pewną jest, że artykuł ten, świetnie dokumentowany, zrobił na opinii francuskiej zupełnie inne wrażenie, niż niecień fałszerstwa „Ere Nouvelle”.

Kongres międzynarodowy profesorów szkół średnich

Kongresy tegoż, jednoczące na wspólnych obradach przedstawicieli całego świata kulturalnego, są potężnym środkiem propagandy, zwłaszcza dla tego państwa, na którego terenie odbywają się.

Znaczenie tej propagandy wymaga się jeszcze bardziej wtedy, gdy odbywa się kongres przedstawicieli, reprezentujących naukę i oświatę danego kraju.

Taki właśnie kongres odbędzie się wkrótce w Warszawie. Będzie to Kongres Międzynarodowy profesorów szkół średnich 27—30 sierpnia r. b. pod najwybitniejszym protektorem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Kongres organizują Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych (Biuro: Warszawa, ul. Bracka nr. 18 m. 4) przy udziale Sekretarjatu Jeneralnego Biura Międzynarodowego towarzystw nauczycieli szkół średnich.

Program kongresu zapowiada zasadniczy temat, budzący dziś powszechne zainteresowanie w sferach oświatowych różnych państw: „Stosunek szkoły średniej do początkowej i wyższej”, pozmie inne tematy, jak: Emerytura nauczycieli szkół średnich, Reforma szkolnictwa średniego, Szkoła i rodzina, Korespondencja międzynarodowa uczniów, Zrzeszenie pracowników umysłowych, Kodyfikacja

Ważne dla Pań

Z dniem 10 września otwieram kursy kroju i szycia najnowsza modą francusko-angielską. Uczennice kończące kursy kroju otrzymują świadectwa. Zapisy uczniów od 1-go września codziennie Aleja III, 62 m. 6. Na miejscu nabywać można formy najświeższych modeli

Mistrzini Cechu Warszawskiego i Czeszochowskiego
M. Druszczynska.

krem wspomnieniem i umarł dla niej dawno. Na myśl o Leonie nawiedzał ją chyba jakiś żal rozwinięty nie za nim, lecz do niego i nad nim. Zmarował się człowiek uposażony zdolnościami hojnie, który nie bez racji rozbudzał kiedyś nadzieje rodziny i naprawdę mógł być zapisać się w pamięci ogółu zgola innymi głoskami. Hr. Kornel słusznie bodaj przypisywał wszystko zto temu, że Leon nie miał poczucia honoru. Bo honor, jak mówił, to charakter.

Zamknawszy list, hrabina zadumała się jeszcze, dlaczego to Janusz zwałkał z przybyciem, bo stało przy niej osamotnienie sercowe i była jak ziemia po okresie szarugi stęskniona do blasków słońca-kochanka.

Bezbrzeżne uwielbienie dla niego potęgowało różaną tęsknicę. Zachyciała się tem, że nie chciał popaść w podejrzenie, jakoby sięgał łapczywie po jej złoto, i usunął się dyskretnie w cień. Taki piękny typ mężczyzny! Szczęściem będzie postawić go na pewnym piedestale, oprawić w złote ramy, nazwać swym mężem.

Otworzyła okno na błękitną noc mąjową, królowską w djademie migotliwych gwiazd, napełniającą plersi jako chanych przypływem wód miłosnych. W mistycznej roztoczy mirażów kłębiły się przed nią paki wyniosłych krzewów i jakby zwęglonych drzew, i pani Olesia cieszyła się myślą, że za dwa,

trzy dni, gdy on przyjedzie, rozkwitną bzy, a nad ranem słowki wypięwując będą trele miłosne. A nad jej duszą unosiło się złote śnienie — przeczuć nowego szczęścia.

Nowego?... Pożycie z Januszem nie zapowiadało jej pozornie zgola nic nowego. Od dwóch lat zgóra był jej mężem i posłubieni sercem przebyli okres czasu, lity wrażeńiami erotycznymi i naznaczony nieprzewidzianymi i darzeniami. A jednak, gdy wnikała okiem głębiej we wspólne ich jutro, przyszłość zarysowała się odmiennie. Mieli utworzyć dom, rodzinę, wstąpić w życie skojarzeni w dwuosobową jednostkę. A pod względem uczuciowym.

Czy miłość ich romansowa ostoi się wśród szarej prozy dnia powszedniego i zmienia na drobna monetę, nie rozkruszy się w próchno, nie skończy na anemie? Dawniej małżeństwo wydawało się jej grobem miłości, tymczasem teraz fala wód sercowych spietrzyła się w luk triumfalny; miłość jej doznała nowej podniety i rozkwitała świeżymi paczkami, jakich nie wydawał dotąd krzew jej uczuć.

Jeśli później przez pożycie małżeńskie, przez prozę codzienności miłość ich uroni coś niecoś z idealizmu, z ciepłych barw, ze swej odświętności i romantycznego powabu, to z drugiej strony zyska ich życie na treści i uroku, rozszerzy się, wzbogaci, pogłębi — sądziła pani Olesia, ukłaskana muzyką

przyszłości. I poszła myślami do małej Marci z nowiną, że wkrótce przyprowadzi jej ojca i raptem uznała, iż wtedy dopiero będzie wszystko dobrze. Odepchnęła od siebie wspomnienia swych niedawnych, kłamliwych zabiegów, przetargów i intryg, czekających jeszcze epilogu.

Jak rozwikłać zagmatwaną sprawę Marci — nie wiedziała. Zwracała się z tem do Janusza, nie zdając sobie sprawy, że wobec jutrzejszego męża traci coś ze swej samodzielności, że jako kochanka górowała nad nim niby łaskawa królowa a teraz, już na stanowisku żony, popada w zawisłość, schodzi na drugi stopień.

Cóż on rozporządzi? Zagadnienie to usunęło się na ubocze, gdy Janusz dał znać o swem przybyciu do Olszy i zapowiedział się u niej, gdyż radosne oczekiwanie oszołomilo ją, miłość zawrzała w niej, jak potok wiosna, i przypomniała rozbijała wiochnę, rozbrzmiewającą srebrnym śmiechem.

Czy miała przyciągnąć Janusza w załobnym stroju? Było jej podobno w nim do twarzy; jasna jej głowa wyrastała ze słupa czarnego marmuru niby róża z kamiennego wazonu. Jednakże zrzuciła kłamliwą szatę, tak nie licując z tem, co miała w duszy, i przywdziała białą suknię, jakby panią, a w po marańczowym pokoiu porostawiała bzy rozszewające słodką woń.

(D. c. n.)

OGŁOSZENIE.

Pow. Kasa Chorych w Częstochowie na mocy art. 53 Ustawy z dnia 19 maja 1920 roku, o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dn. 27 sierpnia 1924 r. o godz. 10 rano w Częstochowie przy ul. III Aleja Nr. 48 odbędzie się licytacja ruchomości należących do Mordki Rozenberga zasekwestrowanych z powodu niezapłacenia należności P. K. Ch. oszacowanych na zł. 4 gr. 11 składających się z jednego kawałka skóry czarnej gienzowej (jeden metr długości i pół m. szeroki)

Ruchomości obejrzyć można w dniu licytacji od godz. 9 rano spis zaś takich codziennie od 9 do 12 w dziale Egzekucyjnym Kasy Chorych, ul. Panny Marii Nr. 51.

Częstochowa, dnia 22 sierpnia 1924 roku.
Komisarz Powiatowej Kasy Chorych w Częstochowie.

(—) T. WITKOWSKI.

Mam zaszczyt podać do ogólnej wiadomości, że sklep mój pod firmą

„W. J. Klechniowski”

II Aleja 21

po kilkudniowej przerwie, został ponownie otwarty, całkowicie zaopatrzoney we wszelkie towary, jakie dotąd posiadał i nadal będzie prowadzony pod moim osobistym kierunkiem.

Polecając się przeto łask. względem mojej Sz. Klienteli, żywię nadzieję, że i nadal cieszyć się będę Jej łaskawym poparciem

Z poważaniem
właściciel W. J. Klechniowski.

Według obliczeń statystycznych, począwszy od dnia 1-go maja b. r. liczba kont oszczędnościowych wzrosła z 28,086 do 42,725. Suma zaś wkładów oszczędnościowych powiększyła się z 1,842,000 zł. na 3,977,200 zł.

— **Posiedzenie Rady miejskiej.** W poniedziałek, dnia 25 bm. o godzinie 7 i pół wieczorem odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej.

— **Uposażenie urzędników na wrzesień.** Departament budżetowy ministerstwa skarbu zawiadomił izby skarbowe dla ogłoszenia instytucjom, asygnującym pobory funkcjonariuszom państwowym, że mnożna dla uposażenia urzędników na wrzesień pozostaje ta sama, jaką wypłacono w sierpniu. Wobec stwierdzonego przez urząd statystyczny wzrostu drożyzny, ogół pracowników państwowych oczekiwał, że rząd, postępując konsekwentnie, jeżeli przy lipcowym obniżeniu kosztów utrzymania zmniejszył pobory, obecnie przy wzroście drożyzny powiększy mnożna na wrzesień. Należy dodać, że najgorzej uposażeni pracownicy pocztowi do tej pory nie otrzymali dodatku mieszkaniowego.

— **Składki emerytalne.** Na zasadzie porozumienia z Ministerstwem Skarbu wszelkie potrącenia z uposażenia opłaty emerytalne funkcjonariuszów państwowych w razie ich zwolnienia z czynnej służby nie podlegają zwrotowi na rzecz zainteresowanych. Wszystkie bowiem tego rodzaju opłaty są bezpowrotne, gdyż to wynika z zasad, na których są organizowane instytucje ubezpieczeniowe, do których należy również emerytura.

Napad i strzały na Rynku Wieluńskim.

W ub. niedzielę na powracającego do domu na ul. Ciemną p. Leonarda Przybylskiego około godz. 10-ej wiecz. na Rynku Wieluńskim napadli trzej osobnicy, którzy poczuli bić p. P. kijami.

W obrotie życia napadnięty wy dobył rewolwer i dał do napastników kilka strzałów, z których dwa ugodziły lekko znanych policji awanturników — Kazimierza Brendzla (św. Rocha nr. 56) w brzuch i Łukasza Majejskiego (Parkitka 14) w nogę. Przechodząc w pobliżu wywiadowca policji p. Cioch, zdołał ująć i trzeciego napastnika, którym okazał się Michał Kowalczyk (Parkitka 6), poczem wszystkich trzech odprowadził do Komisariatu miejskiego przy ul. Kościuszki.

P. Przybylski został dotkliwie poturbowany przez napastników, zwłaszcza ciężkie są rany na głowie od uderzeń grubymi kijami.

— Solganie dezertorów.

W związku ze ściąganiem uchylających się od służby wojskowej władze

wojskowe wyjaśniają, że powołani do służby wojskowej, z chwilą uznania ich przez komisje przeglądowe lekarskie za zdolnych do tej służby, stają się wojskowymi i odpowiadać winni za samowolne oddalenie się, lub dezercję, w myśl przepisów kodeksu wojskowego. Do ściągania tych osób są uprawnione władze wojskowe (zandarmierja) oraz władze policyjne.

Natomiast, ci którzy nie stawili się, pomimo obowiązku, do poboru na komisje przeglądowe, jako cywili podlegają cywilnym władzom państwowym.

— **Broń bez pozwolenia.** Za nielegalne posiadanie broni palnej polica spisała protokół na Józefa Rachwałia (Kościuszki 10), któremu rewolwer zabrano i przesłano do Starostwa.

— **Za awantury uliczne.** Za zakłócenie spokoju publicznego policja spisała protokół na: Michała Cwiwinię (Piłsudskiego 13), Weronikę Polań (Piłsudskiego 13), Michalinę Poskrob (Tartakowa 5), Jana Krzaczkę (Nowomiejska 5), Stanisława Bielasa (Narutowicza 3), Józefa Majewskiego (Nadrzecznica 88), Zofję Grzyb (Nadrzecznica 88), Wincentego Cieślińskiego (Stradomska 4), Leonarda Kowalczyka (Złota 30), Piotra Szelię (Towarowa 4 Raków) i Antoniego Karlińskiego (Kościuszki 4).

Z KRAJU.

(—) **Sjonścieli przyjmują chętnie.** Wiadomość o przejściu na katolicyzm syna znanego działacza i organizatora sjonizmu d-ra Teodora Herzla wywołała ogólną konsternację wśród żydów sjonistów.

W związku z tem odbywają się konferencje kierowników ruchu sjonistycznego w celu wydania publicznej opinii o kroku znanego sjonisty.

Przygnębienie ogółu sjonistów potęguje jeszcze fakt, że wysokie wykształcenie, jakie otrzymał pręchrzta Herzl, odbywało się na koszt organizacji.

(—) **Wykopaliska.** Nad brzegiem Wisły, w odległości pół km. prawie od brzegu, między wioskami Nowe a Biedzychów, powiatu Opatowskiego, dzieci szkolne natrafiły na jakieś cmentarzyko przedhistoryczne. wykopały kilka urn wraz z zawartościami, jednak uszkodzily, tak, że jedna tylko i to nieco odłuszczone, zdołano uratować. Ta urna wraz z kośćmi, krzemiennym nożykiem i t. p. znajduje się w biurze inspektoratu szkolnego w Opatowie. Nader oryginalnym jest prawdopodobnie kluczyk, znalezione w urnie. — Części innych urn, rozbitych, znajdują się w Zarządzie szkoły w Juljanowie.

(—) **Przystanek polska w Gdańsku.** W ub. tygodniu odbyła się uroczystość otwarcia przystani polskiej

klubu wioslarskiego w Gdańsku na tak zwanym „polskim haku”. Na uroczystość zgromadzili się przedstawiciele władz polskich z ministrem Strasburgerem na czele, przedstawiciele miejscowych Towarzystw „polskich i liczni goście. Przemówienie inauguracyjne wygłosił prezes klubu, dr. Ślawski. Następnie przemawiał Komisarz Generalny, dr. Strasburger, poczem nastąpiła uroczystość podniesienia flagi klubu i chrztu łodzi. Minister Strasburger asystował przy chrzcie łodzi „Prezydent”, p. Czyżewski przy łodzi „Minister”, admirał Borowski przy łodzi „Kraków”, komandor Panałowicz przy łodzi „Jaskółka” i dr. Marchlewski przy łodzi „Gdańsk”.

ZE SWIATA.

(—) **Rolnictwo angielskie.**

Ogólny obszar ziemi uprawnej w Anglii (bez Szkocji i Irlandji) wynosi w r. b. 10,928,000 akrów, łąk i pastwisk — 14,945,000. — Obszar ziemi uprawnej zmniejszył się o 253,000 akrów. Powierzchnia zasiana pszenicą spadła — 1,740,000 akrów w r. ub. do 1,545,000 w r. bież. Jest to najmniejsza cyfra od lat 20. Natomiast wzmożła się bardzo hodowla. Według danych urzędowych w dn. 4 czerwca w Anglii znajdowało się 4,893,000 sztuk bydła (wzrost w porównaniu z r. ub. o 70 tysięcy sztuk), 14,843,000 owiec (wzrost o przeszło milion) i 3,227,000 nierogacizny (wzrost o 615,000).

(—) **Czyżby nowy Landrut**

„Petit Parisien” donosi, że w Paryżu aresztowano onegdaj niejakiego Piotra Moles, który wyłudził od pewnej kuliery 5000 franków w ogrodzie tułerskim.

W mieszkaniu aresztowanego policja znalazła cały skład sukien damskich i wielką ilość fotografii oraz listów młodych dziewcząt.

Policja wyraża przypuszczenie, że ma do czynienia z nowym Landrutem.

TABELA WYGRANYCH

Loterii Państwowej.

W 15-m dniu ciągnięcia V-jej klasy państwowej loterii krajowej, główniejsze wygrane padły, jak następuje:

- 1,000 zł. na Nr. 34452
- 200 zł. na Nr. 2294.
- Po 150 zł. na Nr-y: 6076 20173.
- Po 100 zł. na Nr-y: 43349 47676.
- Po 75 zł. na Nr-y: 14322 20222.
- Po 60 złotych na Nr-y: 26982 31711 34429 38625.
- Po 50 zł. na Nr-y: 3101 3849 4077 4081 4673 5736 5932 7962 8918 9824 9889 11647 12248 12521 12903 13390 14415 15096 15807 17811 20315 20412 23495 23665 26376 26819 29591 30610 31589 32460 34078 35503 35601 36122 37846 40267 41268 42640 43235 43731 47382 48250 48475 48557 49259 49518 49677.
- Po 40 zł. Nr. 134 462 861 906 1066 1767 2823 3132 3267 3555 3729 3950 4251 4436 4466 4475 5327 5501 6313 6565 6619.

Prowadzenie ksiąg

załatwianie korespondencji przyjmę na godziny wieczorowe.

Łaskawe zaofiarowania pod K. S. do Administracji Gońca.

Biuro próśb i tłumaczeń

Józefa Potażnika

ul. Kilińskiego 4.

po dłuższej przerwie wznowiło swe czynności pod osobistym kierunkiem właściciela

Otwarte od 9 rano do 3 po południu.

LEKARZ-DENTYSTA

Edyta Lewkowiczówna

I Aleja Nr. 11.

Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 po poł.

KRONIKA.

— **Uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej.** Na dzień dzisiejszy przypada uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej. Jest to święto kościelne, obchodzone w całym kraju, a szczególnie uroczyste na Jasnej Górze, siedzibie Panieki Częstochowskiej.

Uroczystość M. B. Częstochowskiej jest szczególnie doniosłą dla naszego miastka, które swoje powstanie, egzystencję i rozwój zawdzięcza umieszczeniu Cudownego Obrazu Matki Boskiej w bazylice Jasnogórskiej.

W dniu dzisiejszym w klasztorze Jasnogórskim odprawione zostaną solenne nabożeństwa, które wobec spodziewanej pogody odprawiane będą i przed szczytem klasztoru.

— **Przyjazd J. E. ks. Biskupa Zdzitowieckiego.** Przybył na Jasną Górę Najdostojniejszy Pasterz naszej diecezji, J. E. ks. Biskup Stanisław Zdzitowiecki. J. E. ks. Biskup bawić będzie na Jasnej Górze z górą dwa tygodnie.

— Z ruchu pątniczego.

Dorocznym zwyczajem na uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej przybywają na Jasną Górę pielgrzymki ze wszystkich stron kraju. Dotychczas przybyły duże kompanje pod przewodnictwem księży i z orkiestrami z: Milejowa, Madlina, Panek, Kobieli, Starokrzepic, Ostrowa (woj. poznańskie), Rudlic i Krzepic.

Kompanje przybywają w dalszym ciągu i napyły pątników jest większy niż na Wniebowzięcie Najsw. Marii Panny.

Pogrzeb ś. p. pułk. Krynickiego

W ub. niedzielę o godz. 4-ej po poł. odbył się pogrzeb tragicznie zmarłego do wdócy 7 pułku artylerji polowej w Częstochowie, ś. p. pułkownika Jerzego Krynickiego

Wspaniały kondukt pogrzebowy przy posępnych dźwiękach marsza szopenowskiego wyruszył z kieszar Zacisze, kierując się ul. Stradomską, Kościuszki i Alejami ku dworcowi kolejowemu. Pogrzeb prowadził ks. prałat B. Wróblewski. Za kompanją honorową pod dowództwem kpt. Zielińskiego i orkiestrą postępowali żołnierze, niosący liczne wieńce. Trumna spoczywała na przystrojonej zieleni lawecie, obok której straż honorową pełniło sześciu oficerów artylerji. Za zwłokami postępowali najbliższa rodzina zmarłego, cała miejscowy korpus oficerski z dowódcą garnizonu, pułk. Nieniewskim na czele, przedstawiciele władz rządowych i komunalnych, instytucji i organizacji tudzież całe tłumy publiczności. Za konduktem ciągnęła w pięknym szyku artylerja polowa i ciężka.

Na placu przed dworcem kolejowym kompanja honorowa sprezentowała broń przed zwłokami, a w chwili składania trumny do wagonu, na dany przez trębacza znak oddała trzykrotną salwę, poczem orkiestra odegrała „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Wspaniały pogrzeb, liczne wieńce, zaś więcej jeszcze tak tłumny udział społeczeństwa miejscowego w oddaniu ostatniej posługi ś. p. pułkownikowi Krynickiemu świadczy najwymowniej o powszechnej sympatji, jaką zdołał sobie zaskarbić zmarły w naszym mieście. Smutek i łzy widzieliśmy na niejednej twarzy.

— **Wzrost oszczędności w P.K.O.** Od chwili podniesienia oprocentowania oszczędności składanych w P. K. O. do 9 proc. daje się zauważyć — silnie wzmożony ruch oszczędnościowy.

